

Sygn. akt V GC 748/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy w Ostrołęce V Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Rafał Rogiński

Protokolant: sekr. sądowy Monika Grodzka

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2021 roku w Ostrołęce

na rozprawie sprawy z powództwa

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. nr KRS: (...)

przeciwko

(...) Spółka Akcyjna w W. nr KRS: (...)

o zapłatę 9 675,35 zł

orzeka:

- zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 8 273,77 zł (osiem tysięcy dwieście siedemdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:
 - 8 058,52 zł od dnia 10 marca 2017 roku do dnia zapłaty;
 - 215,25 zł od dnia 25 lipca 2019 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- ustalając, że powód wygrał proces w 85,51 %, a pozwany w 14,49 % zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 416,97 zł tytułem kosztów procesu;
- nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Ostrołęce od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. kwotę 1 494,40 zł, a od powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 253,28 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych;
- nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Ostrołęce od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. kwotę 112,28 zł, a od powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 19,03 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych.

Sędzia

Rafał Rogiński

Sygn. akt V GC 748/19

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 9 675,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 9 406,10 zł od dnia 10 marca 2017 r. do dnia zapłaty i od kwoty 215,25 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 01 lutego 2017 r. w wyniku zdarzenia drogowego doszło do uszkodzenia pojazdu marki (...)o nr rej. (...) będącego własnością B. i Ł. J.. Sprawca zdarzenia miał zawartą z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Szkoda została zgłoszona pozwanemu, który wypłacił poszkodowanym kwotę 4 118,68 zł brutto.

Powód nabył od następców prawnych poszkodowanych wierzytelności przysługujące im wobec pozwanego.

W dniu 29 sierpnia 2019 r. wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu. Od nakazu zapłaty pozwany złożył sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł zarzut braku po stronie powodowej legitymacji czynnej, argumentował, że powód nie udowodnił faktu naprawy pojazdu jak również, iż powód nie wykazał aby koszty naprawy w żądanej wysokości rzeczywiście zostały poniesione. Pozwany zakwestionował również domaganie się przez powoda zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 01 lutego 2017 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki (...) nr rej (...) będący własnością B. i Ł. J.. Sprawca zdarzenia miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z (...) Spółka Akcyjna w W.. Przedmiotowa szkoda została zgłoszona pozwanemu i zarejestrowano ją pod numerem (...). Pismem z dnia 14 lutego 2017 r. poinformowano poszkodowanych o przyznaniu odszkodowania w wysokości 4 118,68 zł.

Poszkodowani uznając, że przyznana kwota nie była wystarczająca na naprawę pojazdu w dniu 05 kwietnia 2019 r. zawarli z T. S. umowę cesji wierzytelności przysługującej im w stosunku do zakładu ubezpieczeń z tytułu dopłaty do pełnego odszkodowania. W dniu 10 kwietnia 2019 r. T. S. zawarła z powodem umowę przelewu wierzytelności nabytych od poszkodowanych.

Powód zlecił firmie (...) sporządzenie kalkulacji naprawy celem wyliczenia kosztów naprawy pojazdu. Koszt sporządzenia kalkulacji wyniósł 215,25 zł

Wezwaniem do zapłaty z dnia 13 maja 2019 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 9 675,35 zł. Pozwany pismem z dnia 21 maja 2019 r. poinformował powoda o tym, że w jego ocenie nie przedstawił on dowodów na to, iż poszkodowani ponieśli wyższe koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia od wypłaconego odszkodowania. Pozwany wskazał również, że nie znajduje podstaw do zwrócenia kosztów sporządzenia kosztorysu naprawy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: pisma (...) z dnia 14.02.2017 r. k 11, oświadczenia k 14, umowy cesji wierzytelności z dnia 05.04.2019 r. k 15, umowy przelewu wierzytelności z dnia 10.04.2019 r. k 16, kalkulacji naprawy k 17-19, faktury k 20, wezwania do zapłaty k 21-22, pisma (...) k 23, akt szkody na płycie CD k - 34, zeznań świadka Ł. J. k 352.

Sąd zważył co następuje

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W przedmiotowej sprawie sporna była kwota przysługująca powodowi z tytułu naprawienia szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego oraz obowiązek poniesienia kosztów sporządzonej kalkulacji naprawy.

Przede wszystkim Sąd nie podzielił podnoszonego w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzutu braku legitymacji czynnej.

Na podstawie art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew) chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Nie można mówić o sprzeczności umowy przelewu z naturą stosunku jaki powstał na skutek szkody czy o naruszeniu zasad współżycia społecznego. Zdaniem Sądu z treści umów przelewu wierzytelności wynika, że jej strony w prawidłowy sposób oznaczyły wierzytelności. Ponadto stwierdzić należy, że w przypadku odpowiedzialności in solidum chodzi o całkowicie odmienne zobowiązania, związane z jednym celem, zwykle w postaci naprawienia jednej szkody. Powyższe skutkuje tym, że w wyniku zdarzenia rodzącego odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego powstają samodzielne zobowiązania tak po stronie sprawcy szkody, jak i ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej, a odrębność tych tytułów prawnych powoduje, iż losy tych zobowiązań mogą być różne. Konsekwencją tego stanu rzeczy musi być zachowanie niezależności poszczególnych stosunków prawnych w czasie ich trwania. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 maja 2014 r. III CSK 224/13.

Dlatego zdaniem Sądu ze względu na niezależny byt zobowiązania każdego z dłużników (ubezpieczyciela i ubezpieczonego) jak również specyfikę odpowiedzialności in solidum uprawnione jest zbycie przez poszkodowanego przysługującej mu wierzytelności względem tylko jednego z dłużników.

Na podstawie art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Zgodnie z ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Fundusz Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz.1152 ze zm.) obowiązkowym ubezpieczeniem objęta jest odpowiedzialność cywilna posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Z art. 34 ust.1 i art. 36 ust. 1 w/w ustawy wynika, że odszkodowanie, które zakład ubezpieczeń, w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zobowiązany jest wypłacić poszkodowanemu, ustala się w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej, jeżeli są oni zobowiązani do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała sama odpowiedzialność pozwanego za sprawcę szkody. Pozwany podnosił jednak, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił odszkodowanie, a powód nie udowodnił faktu naprawy pojazdu oraz, iż koszty naprawy w żądanej wysokości rzeczywiście zostały poniesione.

W ocenie Sądu należne poszkodowanemu odszkodowanie powinno odpowiadać niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy pojazdu a jedynym kryterium ustalenia wysokości odszkodowania jest koszt należycie wykonanej naprawy niezależny od tego czy pojazd został faktycznie naprawiony, a jeżeli został to za jaką kwotę. Stanowisko takie znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie czemu wyraz dał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 lutego 2019 r.

(Sygn. akt III CZP 91/18) oraz uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r.

(Sygn. akt II CNP 41/17).

Poszkodowani w złożonym oświadczeniu wskazali, że kwota przyznanego odszkodowania nie była wystarczająca na naprawę pojazdu.

W sprawie przeprowadzony został dowód z opinii biegłego, która na wniosek stron była uzupełniana, łącznie zostały sporządzone 4 opinie. W ocenie Sądu sporządzone opinie są rzetelne, wyczerpujące i nie ma jakichkolwiek podstaw

do ich zakwestionowania. Zdaniem Sądu składanie przez strony wniosków o kolejne opinie uzupełniające potwierdza tylko, że żadna ze stron nie potrafi precyzyjnie i jednoznacznie wskazać wysokości szkody.

Biegły odpowiadając na postawione pytania wskazał, że koszt naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe (...) nr rej. (...) w wyniku zdarzenia z dnia 2017-02-01 (przy założeniu, że wszystkie uszkodzenia powstały podczas tej kolizji), przy użyciu oryginalnych części zamiennych oznaczonych symbolem „O” technologii producenta oraz przyjęciu średniej stawki za robociznogodzinę stosowanej w zakładach naprawczych nieautoryzowanych, w miejscu zamieszkania poszkodowanego (P. i okolice) w I kwartale 2017 r. wynosiły: netto 9 900,16 zł, a brutto 12 177.20 zł. (k 63 akt sprawy).

Zdaniem Sądu tylko naprawa pojazdu przy użyciu oryginalnych części z logo producenta powoduje przywrócenie pojazdu do stanu w jakim się znajdował przed zaistnieniem zdarzenia powodującego szkodę.

Z opinii biegłego wynika również, że nadwozie pojazdu przed powstaniem zdarzenia nie było naprawiane zaś uszkodzone elementy nadwozia pochodziły z pierwszego montażu (k 64 akt sprawy).

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, kwestionującego zasadność wydatków poniesionych przez powoda na opinię rzeczoznawcy. W uchwale z dnia 02 września 2019 r. (Sygn. akt III CZP 99/18) Sąd Najwyższy stwierdził że „poszkodowanemu oraz cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania.

Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie powód bez prywatnej ekspertyzy miałby problem z określeniem wysokości żądanej kwoty a nawet mógłby mieć wątpliwości co do celowości wniesienia powództwa. Tak więc mając na uwadze treść zacytowanej uchwały Sąd uznał, zasadność domagania się przez powoda od pozwanego kwoty 215,25 zł z tytułu wydatków poniesionych na sporządzenie prywatnej ekspertyzy.

Powództwo zostało oddalone tylko co do kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy kosztami naprawy wskazanymi w opinii biegłego na kwotę 12 177,20 zł., a kosztami określonymi w prywatnej ekspertyzie dołączonej do pozwu (kwota 1401,58 zł).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z którym koszty zostały stosunkowo rozdzielone.

Na koszty procesu w sprawie, poniesione przez stronę powodową składają się opłata od pozwu w wysokości 484,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1 800,00 zł. oraz uiszczona zaliczka w poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 1000,00 zł. Pozwany uiszczył zaliczkę w poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 1000,00 zł. i poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1800,00 zł.

Ponieważ powód wygrał sprawę w 85,51% a pozwany w 14,49% to pozwany ma zapłacić na rzecz powoda kwotę 2 416,97 tytułem zwrotu kosztów procesu.

Od stron pobrano również w częściach w jakich strony przegrały proces (powód w 14,49% a pozwany w 85,51%) kwoty wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych.

Sędzia Rafał Rogiński

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)